

Symposium polsko-ukraińskie poświęcone pamięci prof. Kaspra Weigla

# Jak symposium, to tylko we Lwowie

Janusz Śledziński

**Jednym z najaktywniejszych polskich geodezyjnych ośrodków naukowych przed wojną był bez wątpienia ośrodek lwowski. Stąd wywodzi się wielu znakomitych polskich matematyków i geodetów, tu powstało wiele znaczących w owym czasie prac o podstawowym znaczeniu dla rozwoju polskiej i europejskiej geodezji.**

Jednym z tych, którzy zapisali się złotymi zgłoskami w historii polskiej geodezji, był profesor Politechniki Lwowskiej Kasper Weigel, matematyk i geodeta, autor znakomitych podręczników klasycznego rachunku wyrównawczego i prac z zakresu triangulacji i fotogrametrii. Prof. K. Weigel był jednym z czołowych organizatorów polskiej służby geodezyjnej, wspinał się pedagogiem i wychowawcą kilku pokoleń polskich geodetów. Od 1912 roku aż do ostatniej wojny światowej był kierownikiem najstarszej w Politechnice Lwowskiej Katedry Geodezji, w latach 1920-21 piastował funkcję dziekana, zaś w latach 1929-30 był rektorem Politechniki Lwowskiej. Był członkiem wielu lwowskich i ogólnopolskich towarzystw naukowych, przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego. Prof. Kasper Weigel był również Kawalerem Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski.

W dniach 19-23 listopada 1995 roku odbyło się we Lwowie, z inicjatywy grupy pracowników Politechniki Lwowskiej, Ukraińsko-Polskie Symposium poświęcone uczczeniu pamięci prof. dr. Kaspra Weigla. W bieżącym roku mija 115. rocznica urodzin tego wielkiego Polaka i 54. rocznica jego tragicznej śmierci. Organizatorami symposiumu ze strony ukraińskiej byli prof. A. Ostrowski, doc. F. Zabłocki, doc. A. Dulcew i dr K. Tretiak z Politechniki Lwowskiej. Współorganizatorem symposiumu było również Lwowskie Towarzystwo Astronomiczno-Geodezyjne. Ze strony polskiej w pracach Komitetu Organizacyjnego Symposiumu uczestniczyli prof. dr hab. M. Witkowski – prorektor Politechniki Warszawskiej i prof. dr hab. J. Śledziński – dyrektor Instytutu Geodezji Wyższej i Astronomii Geodezyjnej Politechniki Warszawskiej.

Program symposiumu podzielony był na dwie części: pierwsza część, historyczna, poświęcona była pamięci profesora Kaspra Weigla i rozpoczęła się mszą św. odprawioną w Archikatedrze Lwowskiej za duszę śp. prof. Kaspra Weigla, po której delegacje polska i ukraińska złożyły kwiaty w miejscu rozstrzelania grupy profesorów polskich na Wzgórzach Wuleckich we Lwo-

wie. Pracownicy Politechniki Lwowskiej podjęli niemały trud załatwienia wszystkich formalności związanych z umieszczeniem tablicy pamiątkowej na domu, w którym mieszkał prof. Kasper Weigel. Ich starania zostały uwieńczone powodzeniem: odsłonięcia tablicy pamiątkowej na domu przy bulw. Sakschańskowo 3 (dawna ul. Romanowicza) dokonali prof. dr P. Kostrobij, prorektor Politechniki Lwowskiej, i prof. dr hab. J. Śledziński. W uroczystości odsłonięcia tablicy wziął także udział konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie Tomasz M. Leoniuk. Pierwsza sesja referatowa symposiumu również miała charakter historyczny i była poświęcona osobie i działalności profesora K. Weigla. W wystąpieniach polskich uczestników symposiumu wspomniano także uczniów prof. Weigla, wśród nich prof. Czesława Kamełę i prof. Walentego Szpunara. Warto też przypomnieć, że biblioteka Politechniki Lwowskiej i archiwum Wydziału Geodezyjnego tej uczelni posiadają bogaty zbiór prac, dokumentów i fotografii dotyczący życia i działalności profesora Weigla. Część tego zbioru pokazano na małej wystawie okolicznościowej zorganizowanej podczas pierwszej (historycznej) sesji.

Druga część symposiumu składała się z 4 referatowych sesji naukowych oraz sesji poświęconej podsumowaniu symposiumu i ustaleniu treści końcowego protokołu. Warto wspomnieć, że ostatnia sesja referatowa była sesją studencką, na której młodzież z Politechniki Lwowskiej, Politechniki Warszawskiej i olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej przedstawiła referaty omawiające wyniki indywidualnych i zespołowych prac studenckich. Ogółem wygłoszono 27 referatów naukowych, których tematyka dotyczyła głównie różnych zastosowań satelitarnej technologii GPS (Global Positioning System) i badań geodynamicznych, ale także nowoczesnych metod rachunku wyrównawczego, fotogrametrii i niwelacji.

W uchwale podsumowującej symposium stwierdza się z zadowoleniem, że w ostatnich latach owocnie rozwija się współpraca naukowa pomiędzy polskimi i ukraińskimi instytucjami naukowo-badawczymi. Podejmowane są wspólne projekty ba-

dawcze i opracowywane wspólne publikacje, a ostatni rok przyniósł nową formę współpracy – wymianę studentów. W lipcu bieżącego roku gościła w Grybowie na ćwiczeniach polowych przez dwa tygodnie dziesięcioosobowa grupa studentów Politechniki Lwowskiej szkoląc się w najnowocześniejszych technologiach satelitarnych i geodezyjnych. Niebawem do Politechniki Warszawskiej przyjedzie dwóch dyplomantów, którzy wykonają nowoczesne prace eksperymentalne wykorzystując posiadany w Instytucie Geodezji Wyższej i Astronomii Geodezyjnej sprzęt, zaś grupa studentów z Polski bierze udział w opisywanym sympozjum. Ustalono, że wspólne sympozja będą się odbywały co dwa lata, na przemian na Ukrainie i w Polsce. Następne sympozjum polsko-ukraińskie organizowane przez Politechnikę Warszawską i Politechnikę Lwowską odbędzie się zatem w roku 1997 w Warszawie. W komunikacie końcowym sympozjum strona ukraińska podkreśla, że dzięki pomocy polskich instytucji naukowych możliwe było przeprowadzenie pierwszych pomiarów GPS w Karpackim Rejonie Ukrainy, co dało możliwość włączenia Ukrainy do europejskich programów badawczych CERGOP i EXTENDED SAGET. W uchwale sympozjum stwierdza się też, że naukowcy i inni pracownicy geodezyjnych instytucji na Ukrainie powinni silniej włączyć się we wszelkie działania zmierzające do stworzenia formalnych i technicznych warunków umożliwiających udział Ukrainy w europejskich strukturach i programach. Sympozjum rekomenduje, aby ukraińskie instytucje działały intensywnie na rzecz pełniejszego udziału Ukrainy w pracach Sekcji C „Geodezja” Inicjatywy Środkowo-Europejskiej i wprowadzenia na Ukrainie europejskiego układu geodezyjnego ETRF (EUREF).

**P**rzewiduje się, że niebawem podjęty zostanie nowy ukraińsko-polski projekt badawczy „Czarnohora”, polegający na odbudowie dawnego polskiego obserwatorium meteorologicznego na górze Pop Iwan (2022 m n.p.m.) w paśmie Czarnohory i stworzenia w nim ukraińsko-polskiego ośrodka naukowego geofizyczno-geodezyjnego z czterema (na razie) permanentnymi służbami: satelitarną GPS, meteorologiczną, sejsmiczną i magnetyczną.

Obserwatorium to zbudowane w latach 1936-1938, otwarte oficjalnie 29 lipca 1938 roku jako „Obserwatorium na Popie Iwanie Państwowego Instytutu Meteorologicznego”, miało służyć zarówno meteorologom, jak i astronomom z Uniwersytetu Warszawskiego, tworząc filię Obserwatorium Astronomicznego UW, a kilka pomieszczeń przeznaczonych było dla posterunku Straży Granicznej (J. M. Kreiner, *Dzieje Obserwatorium Meteorologiczno-Astronomicznego na Popie Iwanie*, „Urania” 4/1989). Kierownikiem obserwatorium był do wojny mgr Władysław Midowicz, meteorolog, geograf, wytrawny turysta i miłośnik polskich gór. W obserwatorium zamontowano wykonany w fir-

mie Grubb and Parsons, Newcastle-upon-Tyne 33-centymetrowy astrograf i 3-metrowy refraktor. Do wojny wykonano w obserwatorium wiele cennych obserwacji planetoid (M. Bieliński), cefeid (W. Zonn), gwiazd zmiennych (S. Szczyrbak). Niestety wszystkie materiały obserwacyjne zaginęły podczas wojny. Przed dniem 17 września 1939 roku dokonano demontażu najcenniejszych części aparatury astronomicznej obserwatorium, by w kilka dni później zdeponować je na Węgrzech. Sprzęt ten w ostatnich latach wojny znalazł się w Wiedniu, skąd po wojnie powrócił do Polski. Obecnie znajduje się w Planetarium Śląskim. W obserwatorium władze radzieckie kontynuowały obserwacje meteorologiczne przez półtora roku, tj. do czerwca 1941 roku, przez parę kolejnych miesięcy wojska węgierskie miały tu swój posterunek. Opuszczony budynek został doszczętnie ograbiony, rozszabrowany i popadł w ruinę. Propozycja odbudowy obserwatorium jako naukowego centrum ukraińsko-polskiego przekazana została już do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie. Zainicjowano też dyskusję nad przyszłym wspólnym programem badawczym tego obserwatorium.

**D**la polskich uczestników sympozjum organizatorzy przewidzieli kilka godzin na zwiedzanie zabytków Lwowa (zabytki Śródmieścia, Cmentarz Łyczakowski, Cmentarz Orłąt, Opera) oraz na zakończenie sympozjum zorganizowali jednodniową wycieczkę do historycznego Oleska z zamkiem Daniłowiczów i Sobieskich z XVI wieku, w którym urodzili się Jan III Sobieski i Michał Korybut Wiśniowiecki. We Lwowie działa bardzo prężne Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej skupiające polskie rodziny stale tu mieszkające i propagujące piękno i historię tych Ziemi. Rodziny polskie mieszkające we Lwowie bardzo odczuwają brak kontaktów z Polską i Polakami, brak polskich książek i polskiej prasy i wykorzystują każdą okazję po-

bytu naszych rodaków, by pokazać im to, co jeszcze jest do pokazania. Ich nostalgia jest tak duża i dotkliwa, że

Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej wystosowało ostatnio apel do wszystkich rodaków o podejmowanie i utrzymywanie jak najściślejszych kontaktów z lwowskimi rodzinami i oferuje wszechstronną pomoc w zorganizowaniu pobytu we Lwowie. Apel ten podpisany przez członka Zarządu Towarzystwa KPZL pana Kazimierza Dąbrowskiego pozwalał sobie – za zgodą i na życzenie Autora – przytoczyć na stronie obok w całości.

Należy przyznać, że dni sympozjum upływały polskim uczestnikom na owocnych rozmowach i dyskusjach z kolegami z Ukrainy; omawiano nowe projekty badawcze, ustalano programy następnych działań i kontaktów. Gospodarze stworzyli bardzo przyjacielską i miłą atmosferę, dzięki której sympozjum należy uznać za mające doniosłe znaczenie dla rozwoju dalszej współpracy pomiędzy polskimi i ukraińskimi instytucjami naukowymi, współpracy przyczyniającej się do tworzenia nowych kart stosunków polsko-ukraińskich. ■



„Biały Stoń” – obserwatorium na Popie Iwanie, które zwano tak z racji wyglądu, kosztów i kłopotów, jakie sprawiało przez czternastomiesięczny okres działania.

FOT. W. MIDOWICZ (Ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie)